KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych

PRZEDPLATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem i pocztą rocznie marek 900, półrocznie 450 kwartalnie — mk 225, miesięcznie mk 75. —

OGLOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne 1 Mk. 50 fen. za wyraz, najmniej Mk 15. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC ulica Dęblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 11—3 w poł. i od 6—7 w

PRENUMERATE i OGLOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu, Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 5.00** (Na G. Sląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC środa dnia 2 marca 1921 roku Nr. 48 Rok XV

Z powodu nieudanego strajku.

Premier Witos, omawiając sprawę strajku kolejowego zaznaczył, że strajk nie był podyktowany interesami szerokich warstw pracowników, ale kierowany obcą ręką, a jak stwierdzają dowody, które rząd ma w ręku grubo subsydjowany pieniędzmi po zakrajowemi Sabotaż, niszczenie urządzeń kolejowych rozkręcanie różnych części maszyn udowodniło, że strajkiem kolejowym kierowała ręka, której nie tyle zależało na wywalczeniu poprawy bytu pracowników jak na unieruchomieniu tej arterji, jaką jest kolej.

Doszło do tego, że niszczono mienie państwowe maszyny i parowozy, że zamalowywano sygnały, puszczano dzikie lokomotywy.

Oto, co się słyszało z przemówienia premjera.

Czy fakty powyższe nie są świństwem? łajdactwem? Nie ma tutaj dwu zdań. Raz dlatego są łajdactwem i świństwem, że rząd, jak się pokazuje z przemówienia premjera robi co może dla poprawy bytu kolejarzy, powtóre z ogólnych względów. Niech, że raz u nas zrozumieją różne puste łby, lecące na hasła nikczemne, bo podrywające nasz byt państwowy, że cała nasza obecna polityka zagraniczna wymaga spokoju wewnątrz kraju, że przedewszystkiem wymaga tego sprawa G. Sląska, Wileńska, G Wschodniej, sprawy walutowe, sprawy stosunku do mocarstw obcych bliższych, czy dalszych tak podwzględem gospodarczym jak i innym Jeżeli będziemy się rządzić jedynie egoizmem, mieć na uwadze swoje interesy, słuchać ważnych łajdaków, dobrze zapłaconych przyłożymy rękę do ziszczenia się marzeń sowieckich. Przecież sowiety precz utrzymują rząd sowiecki przeznaczony dla Polski! Toż Berlin ryczy z radości, ilekroć są u nas objawy strajków, czy wogóle wichrzycielstwa. Ot i wydano dodatki nadzwyczajne straju generalnym, kolejowym.

Dowody radości i zadowolenia niemców i bolszewików nie działają otrzeźwiająco, skoro znów jesteśmy w przededniu zapowiedzianego strajku rolnego który miał się odbyć pono 4, ale odłożony został na 14 b. m.

Czy władze nasze nie mają dość już prowodyrów z tego zarządu, który judząc nieustannie i warcholąc tyle już zła nam przyczynił, i którego członkowie tak wymownie popierali bolszewików w czasie ich najścia na Polskę.

Młodzież wiejska do rzemiosła, przemysłu i handlu.

Reforma rolna w Polsce rozogaiła apetyt wszystkich bezrolnych zarobników wiejskich, albo małorolnych rolników, napełniając ich nadzieją uzyskania tanim kosztem ziem', jako warsztatu pracy. Niestety, gdyby ci, którzy oczekują na ziemię, zastanowili się nad tą sprawą, ujrzeliby, że po rozdzieleniu wszystkiej ziemi odebranej od wielkich właścicieli, jeszcze bardzo wielu ludzi w Polsce i to setki tysięcy zostanie bez ziemi.

Dlaczegoż nie mają ci właśnie, którzy pragną swój byt zabezpieczyć i uczynić go znośniejszym, pójść za przykładem krajów zachodnich. Nie myślę już o przemysłowej Anglji, gdzie ludność podmiejskich wsi wywłaszczoną ustawowo, skierowano do roboty w fabrykach miejskich, przy pomocy rozmaitych urządzeń, jak domów robotniczych i t. p. ułatwiono utrzymanie się w mieście, ale wystarczy nam przykład pobliskich Czech. Tam z brzaskiem każdego dnia dowożą robotnicze pociągi ludności wiejską do miast (Berna, Pragi i t.p.) do całodziennej pracy w fabrykach, a wieczorem też same pociągi owożą ją z powrotem do domów. Ich gospodarstwa, chyba bez porównania wyżej od naszych stojące i wprost wzorowe, doskonale opatrują starcy i pozostałe kobiety, a wieczorami sami gospodarze.

Dziś chyba jest zbrodnią gnuśnieć z potężną siłą koło zapiecka przy małorolnem gospodarstwie, z którego niema korzyści gdy temi samemi rękoma można zarobić na dostatnie utrzymanie pracą w przemyśle, równocześnie pomagając Ojczyźnie.

Wszak Duńczycy, Niemcy i Francuzi po to tylko tak chętnie biorą naszego robotnika do pracy rolnej, bo sami o wiele więcej zarobią w przemyśle.

Dziś przeto, gdy myślimy o uniezależnieniu się na polu przemysłu i handlu od obcych, chociaż i wśród nas zamieszkałych żywiołów musimy, ich rugując, sami stanąć przy warsztatach.

Młodzież naszą w ogólności, a wiejską w szczególności, starajmy się zwrócić do nauki w zawodach rzemieślniczych. Nasz przemysł na tem zyska. miasta się zwiększą o ludność katolicko polską, wsie zaś stracą mnóstwo tych, co są jej ciężarem, a skończyć muszą w najlepszym razie na emigracji.

Żądajmy od rządu pomocy w zakładaniu burs rzemieślniczych, któreby umożliwiały młodzieży wiejskiej utrzymanie się w mieście podczas nauki. Rychło będziemy sami wolni od obcych pasożytów czeskich i żydowskich, a swoim damy zarobek u siebie, nie na obczyźnie.

N-ski.

Sprawy robotnicze.

Ruch strajkowy w pierwszej połowie 1920 r

Z pism angielskich dowiadujemy się o następujących liczbach odnoszących się do strajków w poszczególnych krajach w pierwszej połowie 1920 roku.

Kraj	Liczba strajkujących	Stracone dni strajkowe
Niemcy	1,366.350	18,201,660
Włochy	1,781 260	21,850 209
Francja	1.186,666	19,356 110
Szwecja	180,666	4,779,170
Hiszpanja	224,700	11,610,100
Anglja	117,040	6.925,000
Australja	203,400	7 692 000
Belgja	176 940	2 090 440
Austrja	97 540	902 900
St. Zjedn.	958 700	11 787,400

W sumie więc strajkowało około 9 miljonów robotników— przez 100 miljonów dni — co równa się około 27 tysięcy lat.

Walka z kradzieżami na kolejach.

W ministerjum kolei żelaznych odbyła się konferencja przedstawicieli ministerjum spraw wewnętrznych, ministerjum kolei żelaznych i policji poświęcona kwestji zwalczenia wzmagających się z każdem dniem kradzieży kolejowych. Na konferencji uchwalono posterunki przy kolejowych urządzeniach, magazynach i t. p. (z wyjątkiem kas) powierzyć specjalnym strożom kolejowym, z funkcjonarjuszy policji zaś utworzyć oddziały, których zadaniem będzie patrolowanie na poszczególnych odcinkach kolejowych. Ilość oddziałów patrolujących ma być określona według warunków miejscowych na poszczególnych węzłach a to w celu osiągnięcia możliwie częstego kontrolowania terenów stacyjnych i dróg kolejowych przez wspomniane oddziały. Opracowano również projekt reorganizacji policji, pełniącej służbę na kolejach państwowych organizacja ta analogicznie ma być również zastosowana do policji pełniącej służbę na drogach wodnych.

Gawędy starego śledziennika.

Nie mogę się jakoś z myślą rozstać, by nie przedstawić tą postaci jakże jego ¡moc ominąć chociaż radbym wywinąć, aż wywijał się zawsze ze swej udręki. Chociaż nie jednemu zadawał męki i udręczenia niedoznieśienia. Już oddawna tego badam i dziś sylwetkę jego podam, bo kto nieznа Loraczka, tego mądrego szpaczka tego sprycjarza zbyt grzecznego, tego obłudnie uśmiechnią tego. który podobno był golarzem, czyteż smolarzem, bo swoją osobą opinję kobiet smolił i wcale nieźle pono golił, bo był lichwiarzem czy paskarzem i zawsze oto wciąż się kusił by obcą kieszeń dobrze zdusił, — Pono dumny, że swej urody zawrut z brodą, to znów bez brody, za spódniczką ciągle latał i nie jednej figla spłatał, gdy więc jaka znała Loraka, to pewno sama była taka. Ale .. .. poco zwlekać i od prawdy uciekać?, a zatem gdy żona podejrzenie miała i prawdy dowiedzieć się chciała, spryt swój przyzwała i razem z nią go zastała, wtedy wywaliła fest po buzi ot i tyle miała w zysku.

Od tego czasu okazji szuka i palcem w czoło sobie puka czy śledzia kupić czy obraz złupić i dalej stare silne okowy ciągną go co tydzień do Dąbrowy. — Co on tam porabia i kogo ozdabia? tak daleko wzrok mój nie sięga a nie wierzę chociaż przysięga, bo to kłamca znany ze czci obrany i zawsze pod korcem chowa, poco chadzał do Duńczakowa.

Jacek z Kuźnicy.

Kronika.

— **O losowanie miljonówek** Wojew. lub „biuro pożyczki przyfrontowej" informuje z Lub. za pośrednictwem p. referenta K. Zaleskigo, że się na terco

nie przyfrontowym od Wilna pb Zbracz w następujący sposób odbywa niezmiernie tak dla jednostek, jak i dla Państwa, pożyteczne losowanie miljonówek. Każdy teatr i każde kino podwyższyło ceny biletów o jedną lub o 2 marki, by za kwotę, w ten sposób uzyskaną, kupować każdego dnia jedną miljonówkę. Po przedstawieniu odbywa się losowanie, a ten, czyj numer na bilecie wstępu oznaczony, zostanie z urny wyciągnięty, otrzymuje kupon miljonówki. Sądzimy, że takie samo postępowanie teatrów i kin sosnowieckich spotkałoby się z aplauzem publiczności! Proponujemy tedy dyrekcjom wymienionych instytucji rychłe wprowadzenie pięknej nowości.

— **Za nielegalną sprzedaż wódki** skazano Jana Zawadzkiego właściciela baru w Dąbrowie na 3000 mk., Michalinę Ciechocką właśc. kawiarni na 3000 mk. Grzankę właśc. restauracji w Dąbrowie na 14 dni aresztu za niestosowanie się do godzin policyjnych.

— **Egzaminy nauczycielskie.** Egzaminy dla czynnych a niewykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych rozpoczną się w terminie wiosennym dnia 5 kwietnia 1921 r. o godzinie 9 rano w Białymstoku, Kielcach, Lublinie, Łodzi i Warszawie. Podania o dopuszczenie do egzaminów należy wnosić w drodze służbowej.

— **Z braku węgla.** Zarząd fabryki B-ci Baerertz w Myszkowie zawiadomił ministerjum przemysłu, że od tygodnia nie otrzymuje węgla i wobec tego gasi piece martenowskie i zwalnia robotników.

— **A przemytnicy zostają.** Energiczna działalność Starosty Będzińskiego w celu ukrócenia przemytnictwa skutkuje, lecz nie w zupełności. Ujawnieni przemytnicy odbierają polecenie natychmiastowego wydalenia się na 30 kilometrów od miejsca pobytu, lecz takie rozkazy nie spełniają się, przemytnicy ignorują rozporządzenie i pozostają. Jako przykład podajemy nazwiska włościan wsi Brudzewic pod Siewierzem: Jan Jurczyk, Franciszek Tomala, Jan Góra i i Marjanna W... nie ruszyli się z miejsca. Któż temu winien? Są tam i inni zawodowi przemytnicy którzy spokojnie, przy współdziale niektórych wyrodnych strażników granicznych wywożą niemcom wszelką żywność i przeprowadzają bydło.

— **Na odbytem** przed paru dniami w Kielcach zjeździe członków diecezjalnego związku księży p. n. „Praca" została uchwalona i wysłana do braci ślązaków odezwa treści następującej: „Do Duchowieństwa i ludu śląskiego, Zebrani w dn. 17 bm. księża diecezji kieleckiej Drogim Braciom Kapłanom i Ukochanemu Ludowi górnośląskiemu w przeddzień plebiscytu przesyłają najgorętsze życzenia, aby Pan Bóg raczył conajrychlej Górny Śląsk złączyć z Macierzą. Przy tej sposobności przesyłają zebrane między sobą 7360 (siedem tysięcy trzysta sześćdziesiąt) mkp. na cele plebiscytowe". Odezwę podpisali w imieniu zjazdu ks. kan. Wojciachowski ks. Urbański ks. A. Ziemniak ks. Z. Pawłowski i ks. dr. A. Sobczyński.

— **Dlaczego Rada Miejska** m. Będzina dotychczas nie zmieniła nazw niektórych ulic pozostałych po rządach caratu rosyjskiego jak np. Kazańska i t. p.

— **„Straż nad Wisłą"** miesięcznik redagowany przez M. Dienstl-Dąbrowę, rozpoczyna świetnie drugi rok wydawniczy zeszytem, poświęconym informacji zagranicy o sprawie litewsko polskiej. Na doborową pod względem literackim i artystycznym treść składają się pomieszczono w języku polskim i francuskim prace: Win. Lutosławskiego, St. Milaszewskiego, Br. Pawłowskiego, J. Paciorkowskiego, Dr. I. Pannenko, B. Szczepkowskiego, J. Zyznowskiego, R. Zarębowicza, poezje E. Ligockiego, E. Korwin Malczewskiego, K. Ujejskiej, A. Niemojewskiego, Z. Rabskiej, nowela J. Grabowskiego, ilustrowany akwarelami Ki Nowiny Czarnego; Przegląd teatralny Dienstl Dąbrowy i A. Ganiewskiego, 37 ilustracji prof. Fałata prof. Ruszczyca L. Skoczylasa i fotografji prof. Bułhaka zdobi ten niezwykle piękny, zeszyt mający charakter reprezentacyjny wobec Europy.

— **Kradzież krowy.** Dnia 10 lutego do chlewa Chaładasa Mikołaja zam. we wsi Góra Włodowska gminy Włodowice włamało się kilku nieznajomych sprawców i skradli 1 krowę cielną wartości 30000 mk. Sprawcy niewykryci. Śledztwo w toku.

— **Wykrycie kradzieży na poczcie.** W miesiącu styczniu 1921 r. została wykryta kradzież systematycznie popełniona na poczcie w Dąbrowie. U oskarżonego o kradzież Mirka Juljana zam, przy ul. Kościuszki nr. 39 w Dąbrowie podczas rewizji znaleziono 16 szpulek nici białych, 11 szpulek nici czarnych, 9 pudełek pasty do obuwia, 2 słoiki maści na piegi, „Lanol", 5 paczek złocidła i list z Ameryki adresowany do Juljanny Pietraszek, w którym przysłano 5 dolarów, pochodzące z kradzieży na poczcie. Mirek Juljan został osadzony w więzieniu w Będzinie.

— **Okradziony w pociągu.** Między Zawierciem a Ząbkowicami w pociągu, pasażerowi St. Kotarbie skradziono 7 tysięcy mk. i różne dowody osobiste. Złodziej owemu pasażerowi sprytnie rozciął spodnią kieszeń kamizelki i delikatnie wyciągnął łup. O kradzież posądzono sąsiada Jana Sołtysa, lecz u niego nic nie znaleziono gdyż podobno zdołał skradzione przedmioty oddać swemu wspólnikowi, ten zaś w odpowiedniej chwili cichaczem się ulotnił.

— **Kupno placu.** Bardzo ładny plac w Będzinie na Nowym Rynku i Małachowskiego należący do p. Sączewskiego został w tych dniach sprzedany za miljon marek. Nabywcą jest p. Sienkiewicz monopolista wódczany z Łodzi.

— **Wykaz pracowników** umysłowych poszukujących pracy przez Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Sosnowcu poszukują posad, Biuralistów 35, maszynistek 3, nauczycieli 3, ochroniarek 4, handlowców 1, sklepowych 12, magazynierów 3.

— **O książki.** Zarząd Samopomocy byłych legjonistów w Sosnowcu zwraca się za naszem pośrednictwem z prośbą o składanie książek i pism na rzecz biblioteki dla byłych żołnierzy. Książki można przesyłać pocztą pod adresem: Samopomoc byłych legjonistów oddział w Sosnowcu, ul. Deblińska 11 (parter, lewa oficyna) lub też składać osobiście w lokalu Samopomocy pod wyżej wskazanym adresem w dni powszednie w godzinach od 6—8 wieczorem, w święta od 11—1 popoł.

— **Miejscowa „Iskra"** nie wyszła skutkiem solidaryzowania się zecerów z proklamacją ogólnego strajku oto a poczucie bywatelskości.!

Plebiscyt się zbliża!

Z Czeladzi i Saturna.

Dnia 20 lutego po nierzporach odbył się obrząd pogrzebu podporucznika Edwarda Jelenia. Szczególniejszy był to pogrzeb. Orszak pogrzebowy składała kilkutysięczna ludność Czeladzi i Saturna. Siedmiu księży uczestniczyło w obrzędzie. Był pluton wojska w pełnym rynsztunku i kilkunastu oficerów członkowie Straż ogniowa w komplecie. Była i orkiestra górnicza, ale idąc w szeregu, nie grała więc tylko miłujący żałobny śpiew wzniosłego psalmu o miłosierdziu boskim rozlegał się podczas dwuwiorstowego prowadzenia ciała zmarłego od szpitala chorób zaraźliwych w Saturnie, do kościoła parafjalnego w mieście, a stąd na cmentarz.

Któż to był za bogacz ziemski nie jeden zapyta, że uczyniono mu tak wspaniały pogrzeb? Tak; Był; to bogacz ale moralny.! Był to cichy pracowity, zacny i bogobojny polak i prawdziwy obywatel 27 letni student prawa, żołnierz ochotnik, a potem oficer — i kasjer wojskowy. Edward Jeleń czeladzianin, syn uczciwych mieszczan tutejszych. Dwie mowy pogrzebowe wygłoszone przez Wielebnych ks. proboszcza w kościele i ks. kapelana nad mogiłą niebyły to chełpliwe przemowy, lecz świadectwa o rzeczywistnym życiu i działalności tego, tak przedwcześnie zmarłego na tyfus plamisty młodzieńca — obywatela. Z tego świadectwa czynów zmarłego budować się powinna nasza młodzież!

Gdyby ta młodzież szła śladami śp. Edwarda Jelenia niebyłoby u nas zgnilizny moralnej, lenistwa zdrad, nieuczciwości dla tego też Wielebni księża kładli nacisk na wyróżniające się życie i pracę zmarłego — Smierć śp. E. Jelenia to ne powetowana strata narodowa. Cóż zrobić? Poddać się trzeba wyrokom boskim, a te kilka słów niech będzie ulgą i ukojeniem dla zbolałych serc rodziców, braci i siostry zmarłego a śmierć rzeczywistego polaka — katolika niech posłuży za dobry — wzór — przykład dla wszystkiej młodzieży polskiej.

Sp. E Jeleń Za radą dawniejszego duchownego kierownika ks. Pieńkowskiego i materialną pomocą jego po ukończeniu tutejszej szkoły wstąpił do gimnazjum i wytrwale, pomimo wielu trudności kształcił się uzyskał świadectwa dojrzałości wstąpił do wyższej uczelni. Lecz matka Ojczyzna powołała go do szeregów obrońców swoich.

Został żołnierzem, a później oficerem w czasie swobodnym od służby uczył się do gniazda rodzinnego często zaglądał gdyż z Czeladzią łączyły go obowiązki obywatela i działacza we wszystkich tutejszych instytucjach społecznych i dobroczynnych.

Ostatnio przed trzema tygodniami przyjechał z Częstochowy na urlop, zachorował na tyfus plamisty i..... umarł! Współkoledzy i starsi oficerowie umyślnie na pogrzeb przybyli ażeby niosąc śp. podporucznika E. Jelenia oddać mu dług koleżeńskiej usługi i przyjaźni. — Wolą było zmarłego ażeby muzyka tylko nad mogiłą zagrała uczuciowy marsz Szopena.

Uczestnik pogrzebu.

Z Zawiercia.

Echa przeszłości.

W domu ludowym Akc. T-wa „Zawiercie" w d. 22 bm. odbyło się zebranie robotników związku włókniatego w sprawie wyboru delegatów i licznych nadużyć miejscowego zarządu PPS. Socjaliści głosili, że oni jedynie mogą w społeczeństwie zaprowadzić „nowy ład", tymczasem widzimy jedynie, jak wprowadzają do naszego życia „nowy nieład". Między innemi sprawami zebrani robotnicy uchwalili zwrócić się z żądaniem do zarządu fabryki Akc. T wa „Zawiercie" o niedwołalne pozbawienie pracy Adama Mroza, b. naczelnika policji w Zawierciu, z czasów okupacji i pierwszych początków naszej niepodległości i Stefana Krzaka policjanta z tychże czasów. Robotnicy wyrażali się, że jest niepodobieństwem, aby dzisiaj przez ogół robotniczy nie mieli być ukarani w ten sposób owi policjanci, którzy za okupantów wrogo odnosili się do robotników. Podobno, gdy robotnicy w swoim czasie żądali polepszenia aprowizacji, oni mieli strzelać do robotników.

Zebrani związkowcy powyższą uchwałę przyjęli jednogłośnie z następującym zastrzeżeniem, że jeśli zarząd fabryki temu żądaniu dobrowolnie odmówi, robotnicy zastosują środki przymusowe do usunięcia Mroza i Krzaka.

Echa przeszłości odzywają się, usłużność względem okupantów zaczyna wychodzić bokiem. Videamus. (as.)

Ze Stopnicy.

Komitet Obrony Państwa na powiat Stopnicki celem wzmożenia akcji plebiscytowej na Górnym Śląsku przeznaczył 20,000 marek, oraz na powrót jeńców polaków z Rosji również 20.000 marek. Pieniądze powyższe zostały złożone w Komitecie Głównym Obrony Państwa w Warszawie.

Z Ostrowca.

Stary polski szlak przemysłowy nad rzeką Kamienną ożywia się we wskrzeszonej Polsce i wszystko zapowiada, że dojdzie do świetności jakiej dotąd nie widział.

Po odnowieniu Starachowic przyszła kolej na Ostrowiec — Klimkiewiczów. Obok robót odbudowujących przedwojenną żelazną fabrykę zaczęto już roboty nad budową wielkiej fabryki wagonów. Towarzystwo budujące tę fabrykę zobowiązało się dostawić kolejom polskim 20,000 wagonów w ciągu 10 lat, poczynając od roku 1922 na którą to datę fabryka ma być skończona.

Anglia a G. Śląsk.

W ostatnich czasach w Londynie i wogóle za granicą wszczęli Niemcy bardzo energiczną akcję w celu poparcia w sprawie G. Śląska. Nadzwyczaj niezręcznie zdradzają Niemcy w czasie tej działalności zwątpienie co do uzyskania większości głosów w dniu plebiscytu. W ten sposób bowiem muszą motywować swe dążenia do podziału G. Śląska a zwłaszcza okręgu przemysłowego. Wszelkimi środkami starają się pozyskać dla tej myśli Anglję, przeszachrować lud górnośląski, sfałszować i zignorować jego wolę, a w tej szacherce pomaga im intensywnie finansjera żydowska zagranicą, liberali i radykali wszelkiego gatunku. W Anglji przekupili już kilka liberalnych dzienników, które te mysli forsują.

Celem tej roboty jest, przeszkodzić za wszelką cenę głosowaniu, nie pytać o wolę lud górnośląski, lecz w drodze dyplomatycznej przez podział zadecydować o losie G. Śląska.

Lecz zapytać teraz należy, czy Niemcy dopną celu? Bo przecież ich przyjaciele i pośrednicy, czy to finanserja, czy liberali, czy radykali, nie przedstawiają żadnego waloru i nie mają nic wspólnego ani z narodem angielskim, ani z jego przedstawicielami.

O tem, by Lloyd George zechciał pójść Niemcom na rękę, odwołać plebiscyt i dyskutować o podziale G. Śląska, niema mowy. Twierdzimy to nie dlatego, że przygotowania do plebiscytu są już prawie na ukończeniu, że w tej sprawie decyduje także wola Francji, Polski i ludu górnośląskiego, lecz dlatego że na ostatniej konferencji Lloyda George'a i Brianda doszło do zupełnego porozumienia między Anglją i Francją, która objęła ster wszystkich spraw tyczących się Niemiec.

Niema najmniejszej wątpliwości, że plebiscyt odbędzie się i o losach Górn. Śląska w całości rozstrzygnie wola ludu.

To jednak pewne, że Niemcy nawet po plebiscycie wysuwać będą myśl podziału. A każdy z nas wie, że przepołowinenie G. Śląska, to śmierć gospodarcza dla zachodnnich, rolniczych powiatów.

To samo utrzymuje także Lloyd George w imieniu Anglji. Przecież w mowie swej w Birmingham wyraźnie wypowiedział zdanie, że Niemcy stracić mogą prócz zagłębia węglowego Saary, także drugie zagłębie G. Śląska, lecz o tem zadecyduje wola ludu górnośląskiego. Kontrolerzy angielscy poinformowali nale-

życie rząd swój o nastroju i zapatrywamiu naszego ludu i twierdzenie premiera angielskiego polega na pewnych przesłankach.

Ponieważ także premier francuski Briand oświadczył, że o podziale G. Śląska niema mowy i że koalicja liczy się w tym względzie z wolą ludu polskiego Niemcy dążyć będą wszelkiemi siłami, by w jakikolwiek sposób zakłócić spokój w dniu głosowania.

W tej robocie spotkają się jednak ze stanowczym sprzeciwem ludu górnośląskiego.

Gdy przybędą emigranci, wszelka agitacja z ich strony spali się na panewce. Lud nasz nie obdarzy wiarą płatnych agitatorów i człowiek nie będzie uczył się ani rozumu, ani nie będzie pytał ich o radę.

Z Górnego Śląska

Zakaz rozdawania druków bez zezwolenia policyjnego.

KATOWICE, (wł). Na mocy rozporządzenia Komisji międz. zakazane jest bezpłatne rozdawanie pism ulotnych, gazet, czasopism itp., lub naklejanie ich bez poprzedniego zezwolenia policyjnego. Wykroczenia karane będą sądowe

Gazety francuskie o głosowaniu na Górnym Śląsku.

PARYZ, (wł), „Journal de Debats“ w wstępnym artykule omawia sprawę głosowania emigrantów równocześnie z głosowaniem mieszkańców. Między innemi pisze on: Dziwi nas, że Lloyd George poszedł na lep obietnic niemieckich. Lud górnośląski zawsze protestował przeciwko wspólnemu głosowaniu z emigrantami. Na koalicję teraz przypada wielki obowiązek utrzymania ładu i pokoju, który napewno zechcą zakłócić Niemcy. Podobne stanowisko zajmuje francuska gazeta „Temps“. Wyraża ona żal, że ta uchwała wyszła z Londynu i wzywa przedstawiciela Francji w Radzie Najwyższej, aby powziął wszystkie możliwe środki jakimi rozporządza do cofnięcia tej uchwały. Gazeta „Matin“ donosi, że na rzecz Polski ma być zrobione ustępstwo i głosowanie odbędzie się strefami.

Nowy skład broni na dworcu bytomskim.

BYTOM, (wł), Wczoraj rano wykryli urzędnicy policji plebiscytowej na tutejszym dworcu kolejowym nowy skład broni. Wykryto i skonfiskowano 15 pistoletów i tysiąc naboi. Właściciela broni nie zdołano jeszcze wyśledzić.

Zastrzelenie urzędnika policji plebiscytowej.

BRZEZINY, (wł). Dwaj bandyci uzbrojeni w karabiny napadli w pewnej tutejszej gospodzie dwóch urzędników policji plebiscytowej. Jednego urzędnika zastrzelili, drugiego zranili ciężko.

Sprowadzenie emigrantów.

BERLIN, (wł). Sprowadzenie emigrantów górnośląskich z Niemiec na głosowanie rozpocząć się ma 8 marca. Rząd niemiecki przygotował program wprowadzenia w ruch osobnej obsługi pociągów specjalnych w liczbie około 250 pociągów które przez przeciąg 11 dni zwozić mają emigrantów ze wszystkich okolic Niemiec.

Nowe przepisy Komisji Międzysojuszniczej.

KATOWICE, (wł). Komisja Międzysojusznicza w Opolu wydała wczoraj przepisy, przedstawiając regulamin głosowania na G. Śląsku. Regulamin ten jest niejako uzupełnieniem pierwszego. Regulamin zaznacza przedewszystkiem, że głosowanie wszystkich do głosowania upoważnionych Górnoślązaków i na całym G. Śląsku równocześnie odbędzie się 20 marca rb. Osoby, do głosowania upoważnione a na G. Śląsku nie zamieszkałe, otrzymają przepustkę, uprawniającą je do wyjazdu na G. Śląsk, która dla osób kategorji B i D równocześnie służyć ma jako wykaz, uprawniający je do oddania głosu.

Kartek wyborczych, kopert i urn, z których każda zaopatrzona będzie w dwie kłódki do zamykania, dostarczy Komisja Międzysojusznicza. Oba klucze od zamków posiadać będą obaj przewodniczący, jeden Polak i jeden Niemiec w odnośnym lokalu głosowania. W lokalu wyborczym ustawiona będzie cela, aby każdy mógł niewidziany włożyć swoją kartkę do koperty.

Głosowanie odbędzie się w czasie od godz. 8 rano do godz. 8 wieczorem. Głosy oddawane będą w ten sam sposób, co przy wyborach do parlamentu. Cztery osoby wymienione przez przewodniczącego i cztery osoby, wyznaczone przez drugiego przewodniczącego, będą świadkami przy liczeniu głosów.

Przy liczeniu głosów rozróżniać się będzie oddane kartki na cztery kategorje: głosy oddane za Polską, za Niemcami, głosy nieważne i głosy takie przeciw którym protestuje jedna ze stron interesowanych.

Dalsze przepisy dotyczą sporządzenia (spisania) protokółu w dwóch egzemplarzach telegraficznego uwiadomienia Komisji w Opolu itd. Rozstrzygać ma między biuro powiatowe a w wypadkach wątpliwych Komisja rządząca w Opolu jako ostatnia instancja, która też ogólny wynik głosowania ogłosi.

Bezczelna odezwa bolszewicka.

WARSZAWA (P A T) Wydział prasowy biura prezydjalnego Rady ministrów nadsyła nam następujący komunikat:

„Władze polskie przejęły następujące radio bolszewickie:

Warszawa, Związkowi pracowników. Wszystkim pocztowym robotnikom Polski.

Drodzy towarzysze!

Otrzymaliśmy wiadomść o tem, że na gruncie braku materjalnego zabezpieczenia w Polsce zastrejkowali pracownicy pocztowi Jednocześnie z tem doniesiono nam o przygotowaniu strejku kolejowego Nie będąc w kontakcie z robotnikami Polski, nie mamy możności bezpośrednio podtrzymywać waszej walki, ale wierzcie, że wszystkie nasze myśli w tym czasie będą z wami. Myśmy gotowi i proponujemy wykorzystać wszystkie możliwości, żeby okazać wam w tej sprawie wszelką i materjalną pomoc.

Bądźcie wytrwali w swej walce. Przygotowanie strajku kolejowego wskazuje, że tylko w jawnej walce z rządem można wywalczyć swoje prawa Nie ograniczajcie się w walce do żądań podwyższenia płacy zarobkowej, ponieważ w warunkach handlu prywatnego i pod panowaniem kapitału to podwyższenie doprowadzi do zwiększenia cen rynkowych, co jeszcze wzmoże drożyznę Domagajcie się przejścia władzy w ręce samych wytwórców, w ręce klasy robotniczej i pracującego włościaństwa Domagajcie się prawa regulowania produkcji przez samych wytwórców stosownie od opotrzeb pracujących, nigdy, zaś w zależności od zysków kapitalistów.

Niech żyje oswobodzenie polskich robotników i włościan.

Centralny Kom. wszech rosyjskiego Związku robotników i pracowników ludowej komunikacji (pocz. telegrafów, telefonów).

Prezez: (Podpis zniekształcony)
Sekretarz: *Aleksandrów*

Trzy propozycje Lloyd George'a.

WARSZAWA (tel. wł.) „Przegląd Wieczorny“ donosi, że na konferencji londyńskiej Lloyd George przedstawił trzy propozycje w sprawie G. Śląska a przyjęcie jednej z nich postawił jako warunek sine qua non. Warunkami tymi miały być 1. Zarzucenie plebiscytu a zastąpienie go arbitrażem, mającym podzielić G. Śląsk po między Niemcy i Polskę. 2. Propozycja żądająca wspólnego głosowania emigrantów z tubylcami 3. Domagająca się odłożenia plebiscytu na czas nieograniczony. Ministrowie francuski i włoski porozumieli się, którą propozycję należy wybrać jako najmniej dla Polski szkodliwą i w ten sposób wynikła sprawa wspólnego głosowania emigrantów z ludnością tubylczą na G. Śląsku.

Wielka demonstracja inwalidów wojennych w Berlinie.

BERLIN (wł) W berlińskim Lustgarfenie odbyła się we wczorajszą niedzielę olbrzymia demonstrancja kalek wojennych przy udziale około 20 000 osób Przewodniczący związku inwalidów wojennych Karol Tiedt w gwałtowny sposób zarzucał rządowi zaniedbywanie kalek wojennych i niedotrzymanie danych im przyżeczeń w sprawie wypłacenia rent. Uformował się następnie wielki pochód demonstracyjny z czerwonymi sztandarami i obnoszono tablice z napisami wzywającymi do połączenia się z bolszewikami. W pochodzie niesiono też czarną trumnę z licznymi poobwieszanymi na niej wojennymi krzyżami żelaznymi i wielkim napisem: „Nowa ustawa rentowa dla inwalidów wojennych“. W różnych częściach miasta w ciągu pochodu doszło do starć z policją.

Podpisanie pokoju.

RYGA. „Rzeczpospolita“ donosi:

W kołach miarodajnych panuje przekonani, że, o ile nie zajdą nieprzewidziane przeszkody, podpisanie Traktatu Pokojowego nastąpi między dniem 10 a 14 marca.

Przewrót polityczny w Niemczech.

WARSZAWA. Obiegają pogłoski, że w Niemczech przygotowany jest zamach stanu; Rząd niemiecki ma być obalony, a jego miejsce zajmie dyktatura ze sławnym królem przemysłu żelaznego, Stinnesem, na czele.

Rewolucja w Moskwie.

WARSZAWA. Z Rygi, z Helsingforsu i innych miejscowości nadchodzą wiadomości o szczegółach czwartowych i piątkowych zaburzeń w Moskwie. Okazuje się że w mieście wybuchły pożary. Bunt czerwonej armji był tak niespodziany, że buntownicy doszli do Kremlu, skąd ich dopiero odparły oddziały komunistów, Łotyszów i Chińczyków.

Aresztowanie członków rządu sowieckiego.

WIEDEN (wł) Z Moskwy nadeszły do Kopenhagi wiadomości że rząd sowiecki aresztował kilku swych członków z powodu ich „kontrrewolucyjnej działalności“.

Zwrot zrabowanego mienia.

WARSZAWA (wł) Przedstawiciel Polski w komisji międzynarodowej odszkodowań w Wiesbadenie p. Olszewski oświadczył, że misja jego polega na wynalezieniu w Niemczech materjału wywiezionego przez Niemcy z Polski, jak 30 000 maszyn fabrycznych; 70 lokomotyw 40.000 koni i około 20 turbogeneratorów wartości około 100 miljonów marek w złocie. Prawdopodobnie odstawi on 70 proc. materjału i zwróci go Polsce. Obecnie p. Olszewski bawi w Paryżu, gdzie uzyskał upoważnienie na wywóz do Polski materjału już rozpoznanego.

Wielkie trzęsienie ziemi w Chinach.

LONDYN (wł). Tutejsza misja chińska otrzymała wiadomości donoszące o wielkiem trzęsieniu ziemi jakie nawiedziło północno-zachodnią część kraju, Prowincja Krasu dotknięta została najbardziej. W licznych miejscowościach zawaliły się prawie wszystkie domostwa. Ogólnie przypuszcza się, że straty w ludziach są wielkie.

Niemieckie intrygi.

Dzienniki niemieckie donoszą ze koła polityczne w Berlinie chcą ukuć z polsko francuskiego układu dla siebie argument plebiscytowy. Stawiają one w wątpliwości, czy Francja może brać udział w plebiscycie bo przecież nie jest ona już neutralną jeśli połączyła swe interesy z polskimi.

Pozorna ta słuszność Niemców jest niczem innem jak tylko pustem dźwiękiem. Nie przeszkadza neutralności stanowisko Francji wobec Polski bo nie jest ona mniej neutralna niż Anglja czy Włochy które także za podstawy swego działania biorą to co Francja. Natomiast złamaniem neutralności byłoby to do czego dążą bezskutecznie Niemcy mianowicie połączenie sprawy górnośląskiej ze sprawą odszkodowań niemieckich, Przed tem strzedz się muszą państwa zachodnie i jak dziś można sądzić do tego nie dopuszczą.

OFIARY.

Gringras Aron mk. 100, Grinberg i Lewkowicz mk. 200, Grinbaum mk. 100, Zilberfrajn Moszek mk. 300, Heller Berek mk. 300, Norch Abram mk. 100, Piekarski mk. 50, Zilbergold mk. 100, Rabinowicz mk. 300, Londner k. 100, Mrowko mk. 100, Grundman Józef mk. 300, Frochtcwajg mk. 200, Abramczyk mk 50, Cwajgenbaum mk, 50, Wojtala Małgorzata mk. 200, Grossfeld Nuta mk. 100, Danzygier mk. 50, Markowiecka mk. 50, Miodownik H. mk. 100, Bolimowski Ch. Z. mk. 100, Djament mk 300, Rozenes Dora mk. 200, Taus mk. 60, Fuks mk. 50, Kotliński Józef mk. 100, Abram M. S. mk. 50, Jurczyński Ignacy mk 60, Żurek Antonina mk. 100, Saper mk. 50 Borzykowski Szmul mk. 20., Blatt Kałma marek 60, Berkowicz Gersza mk. 100. Lusitier J. mk. 300, Feldberg mk. 100, Oksenbendler mk. 100 Gertner H, mk. 100. Gertner M. mk. 100, Liszbański mk. 100, Fiszel G. E mk. 50, Krawczyk A. mk. 100, Langfus Ch, D. mk. 300, Frankiel Icek mk 100, Kilsztok Z mk. 50, Grinbaum mk, 40, Langer N. mk. 100 Borensstein mk. 50. Mazur Jan mk. 60, Friedman mk. 150, Bornsztajn, Dąbek i Konkel mk. 300, Cilka mk. 100. Pański Alter mk, 100. Magierkiewicz M. mk. 300 Borensztajn Z. mk. 100, Podczaski mk. 20. Kwoka Stanisław mk. 20. Wojtasik Leon mk. 50, Fajtag mk. 50, Borowiecki marek 50, Biderman mk. 50. Razem marek 7220.

Ostrzegam przed przyjmowaniem do służby Marjanny Kleszcz pochodzącej z Łaz gminy Rokitno Szlacheckie gdyż będąc u mnie w służbie ckradła mnie jednocześnie proszę gdyby kto wiedział gdzie się znajduje o łaskawe zawiadomienie mnie Józef Osiącki Dąbrowa, Ogrodowa Nr. 8

1142

DROBNE OGŁOSZENIA

Angielskiego

udzielam, oraz konwersacji Wiadomość w Administracji 1092—3

Osoba

inteligentna doświadczona potrzebna do dzieci i gospodarstwa Starososnowiecka 102. 1140-2

Fortepjan

krótki sypialnia dębowa, kredens szafy otomany, garnitur salonowy, lustra orkiestron, bibljotekę, dywany i wiele innych rzeczy sprzedam Towarowa 9, m. 8 1144

Dziewczyna

młoda potrzebna na posługę jako stała warunki dobre Zgłaszać się do „Kur.

Do sprzedania

pies czarny 4-ro miesięczny duży rasy mieszanej Małachowskiego 11 u dozorcy domu. 1146—3

Sprzedam

wagę sto pudową (setną) z pomostem Wiadomość „Kurjer." 1148

Potrzebny

korepetytor przychodni z Gimnazjum Sieleckiego klasy VI lub VII. Wiadomość w redakcji. 1143-3

Potrzebna

biegle pisząca maszynistka władająca językiem polskim i niemieckim Huta Milowice - Sosnowiec 1145-3

Przyjmuję

wszelkie roboty w zakres stolarstwa wchodzące. Sprzedam 1 parę łóżek dębowych. Ul. Szczodra róg Wiejskiej № 5 I piętro. 1139

Poszukuję

się w Sosnowcu lokalu w śródmieściu dla interesu handlowego zgłoszenia Będzin, plac 3 Maja №2 między 1-szą a 3-cią pop. Kalinowska. 1041—4

Wanny

i nasiadówki sprzedaję i wynajmuję Sosnowiec Pogoń Średnia 15 A. Hesse

Sprzedam

bryczkę (gik) o dwóch kołach 2 koła zapasowe po przystępnej cenie Florjańska Nr, 23 1109—5

Do sprzedania

maszyna do szycia gabinetowa wiadomość Wiejska Nr. 26 w sklepie.

Zaginął

paszport wydany przez władze niemieckie na imię Josek Grinbergl 138

Zgubiono

kontrolkę chlebową stow. „Rzemieślnik" w Sosnowcu na imię Roman Rogulski. 1141

Zgubiono

dnia 19 II 21 r. w Będzinie na stacji torebkę zawierającą pieniądze kartę pobytu na imię M. Mandrys Książkę emerytury z Renardu przepustkę za granicę kwity szkoły realnej w Będzinie i inne, Uprasza się o zwrot w Będzinie ul. Kołłątaja Nr. 6 Restauracja J. Lewiński 1102—2

W przejeździe z Dąbrowy.

szczą w stronę Strzemieszyc przez Sielco zgubiono teczkę z dowodami kopalni węgla kamiennego „Joanna" i z banknotami około 26000 mkp. łaskawy znalazca zechce zwrócić pod adresem Stefana Karcha kopalnia Joanna Granica za dobrem wynagrodzeniem.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia". Tłocznia „Spółki Wydawn. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski